

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 czerwca 2016 r.,
sprawy **Ł. T.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 30 września 2015 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 24 czerwca 2015 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r., uznał Ł. T. za winnego popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 11 lat pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem oskarżony T. S. - współsprawca tego przestępstwa został skazany na karę 12 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego Ł. T. zarzucając:

- I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, polegający w szczególności na przyjęciu, że:

1. oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. C., podczas gdy właściwa interpretacja zachowania oskarżonego prowadzi do wniosku, że działał on jedynie z zamiarem pobicia pokrzywdzonego i zamiar ten nie uległ przekształceniu w zamiar ewentualny zabójstwa na żadnym etapie inkryminowanego zdarzenia;
 2. oskarżony, podczas drugiego wyprowadzenia A. C. do kompleksu leśnego przy ul. K. dopuścił się czynu polegającego na naskoczeniu obiema nogami na okolice klatki piersiowej i brzucha leżącego na ziemi pokrzywdzonego, co istotnie zwiększyło ryzyko jego śmierci i na co godził się oskarżony, podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego sprawy wskazuje, iż oskarżony nadepnął jedną nogą na klatkę piersiową pokrzywdzonego, zatem czyn ten nie mógł istotnie zwiększyć ryzyka śmierci pokrzywdzonego;
- II. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., poprzez:
1. wydanie orzeczenia w oparciu o dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego Ł. T., którym Sąd nie dał wiary, a które jednoznacznie wskazują na zamiar jaki towarzyszył oskarżonemu w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. na bezpośredni zamiar pobicia pokrzywdzonego;
 2. przyjęcie, iż oskarżony początkowo działał jedynie z zamiarem bezpośrednim pobicia pokrzywdzonego, jednakże gdy pokrzywdzony powrócił na klatkę schodową, a następnie został po raz drugi zaprowadzony do lasu, to wówczas pierwotny zamiar pobicia przekształcił się w zamiar ewentualny zabójstwa, co potwierdza opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, podczas gdy prawidłowa i kompleksowa ocena opinii sądowo - lekarskiej oraz protokołu oględzin i otwarcia zwłok prowadzi jedynie do wniosku, że śmierć pokrzywdzonego spowodowały obrażenia głowy, które mogły również powstać w następstwie upadku, ponadto z treści dokumentacji medycznej nie wynika, które obrażenia powstały podczas pierwszego oraz drugiego bicia pokrzywdzonego w lesie, zatem nie sposób przyjąć, iż doszło do przekształcenia zamiaru pobicia w zamiar ewentualny zabójstwa na podstawie zgromadzonej dokumentacji medycznej;

3. przyjęcie, że zachowanie oskarżonych polegające na zdjęciu butów pokrzywdzonemu i wyrzuceniu ich w las wskazywało jedynie na brak po ich stronie zamiaru bezpośredniego zabójstwa, podczas gdy czyn ten w oczywisty sposób potwierdza, iż oskarżeni liczyli się z tym, że pokrzywdzony wstanie i powróci na klatkę, co jednoznacznie potwierdza, iż nie przewidywali śmierci pokrzywdzonego i na to się nie godzili;

III. rażącą surowość orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zakwalifikowanie czynu Ł. T. z art. 158 § 3 k.k. i wymierzenie mu na tej podstawie kary 5 lat pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O., a w przypadku nieuwzględnienia zarzutów stawianych w pkt I i II o obniżenie orzeczonej kary do 8 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 30 września 2015 r. Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że wymierzone oskarżonym T. S. i Ł. T. kary pozbawienia wolności obniżył do lat 9. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego Ł. T. zarzucając mu:

I. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. wskutek pominięcia przez Sąd Apelacyjny w swych rozważaniach zasadności przyjęcia przez Sąd Okręgowy podziału inkryminowanego zdarzenia na dwa etapy cechujące się odmiennym zamiarem skazanego w popełnieniu przypisanego mu czynu, tj. bezpośredniego zamiaru pobicia oraz późniejszego przekształcenia tego zamiaru w ewentualny zamiar zabójstwa, co w ocenie skarżącego stanowi istotny błąd w procedowaniu sądu pierwszej instancji i stało się przedmiotem formułowanych w środku odwoławczym zarzutów, a kwestia ta nie została wyjaśniona przez sąd drugiej instancji;

2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 7 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie argumentów podnoszonych przez skarżącego potwierdzających fakt, iż skazany dopuszczając się przestępstwa działał z bezpośrednim zamiarem pobicia pokrzywdzonego oraz nie wyjaśnienie przez Sąd Apelacyjny czym kierował się ten

Sąd przyjmując, że skazany od początku działał z ewentualnym zamiarem zabójstwa;

3. art. 434 § 1 k.p.k., polegające na uznaniu przez Sąd odwoławczy, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, iż skazany od początku działał z ewentualnym zamiarem zabójstwa - co w efekcie doprowadziło do naruszenia zakazu *reformationis in peius*;

II. rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 148 § 1 k.k., poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że skazany swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa zabójstwa, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż Ł. T. działał z bezpośrednim zamiarem pobicia pokrzywdzonego, a zatem możliwe było zakwalifikowanie zachowania skazanego jako wypełniającego dyspozycję art. 158 § 3 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego Ł. T. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przystępując do wskazania powodów takiej oceny na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić samoistny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia owego ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu obrazy prawa.

Uważna lektura zarzutów kasacji i ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, że skarżący pod pozorem naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego w istocie zmierza do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji, zaaprobowanej następnie przez Sąd odwoławczy, oceny

zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych o działaniu skazanego z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. C. Taką zaś praktykę, jako w rzeczywistości stanowiącą obejście ustawowych ograniczeń podstaw kasacji określonych w art. 523 § 1 k.p.k., należy ocenić jako niedopuszczalną. Już z tego względu podniesione w kasacji zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego nie mogą być uznane za zasadne.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w punkcie I kasacji dodatkowo wskazać należy, że twierdzeniu skarżącego o naruszeniu przez Sąd odwoławczy i to naruszeniu w sposób rażący przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przeczy argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Standard kontroli odwoławczej wyznaczony tymi przepisami wymaga, aby sąd drugiej instancji rozważył wszystkie zarzuty zawarte w zwyczajnym środku odwoławczym. Sąd odwoławczy jest zobowiązany do tego, aby analiza tych zarzutów była rzetelna, a tok argumentacji prezentowany w uzasadnieniu spójny i logiczny. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Apelacyjny ze swoich obowiązków kontrolnych wywiązał się należycie, gdyż rozważył wszystkie zarzuty zawarte w apelacji obrońcy Ł. T. oraz poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji przedstawił swój tok rozumowania. Na stronach 6-11 uzasadnienia Sąd odwoławczy w sposób wyczerpujący omówił z jakich powodów podzielił ustalenia Sąd pierwszej instancji o działaniu sprawców z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego oraz przyjętą przez ten Sąd kwalifikację prawną czynu skazanego z art. 148 § 1 k.k. Dobitnie wskazał też dlaczego nie podzielił odmiennej argumentacji obrońcy zawartej w apelacji i jego wniosku o zakwalifikowanie czynu z art. 158 § 3 k.k.

Jakkolwiek rzeczywiście uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera argumentacji odnoszącej się wprost do kwestionowanej w apelacji zasadności dokonanego przez Sąd Okręgowy w O. podziału zdarzenia na dwa etapy, lecz nie może być to w realiach sprawy uznane za uchybienie stanowiące rażące naruszenie przepisów prawa procesowego. Sąd odwoławczy nie pominął bowiem tej problematyki, o czym świadczą jego rozważania zawarte na s. 11 – 12 uzasadnienia, w szczególności zaś stwierdzenie, że przyjęty przez sąd pierwszej instancji bezpośredni zamiar pobicia pokrzywdzonego w pierwszej fazie zdarzenia

nie wyklucza przewidywania i godzenia się na śmierć pokrzywdzonego. Ponadto, jak już podkreślono, wszystkie zarzuty i istotne argumenty skarżącego podważające ustalenia Sądu pierwszej instancji, co do rodzaju i postaci zamiaru sprawców zostały należycie przeanalizowane i ocenione przez Sąd odwoławczy. Zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jest niezasadny również dlatego, że przepis ten może być naruszony jedynie wówczas, kiedy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji. Taka zaś sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała i takiej wadliwości w procedowaniu sądu odwoławczego skarżący nie zarzucił.

Chybiony jest także podniesiony przez skarżącego zarzut rażącej obrazy art. 7 k.p.k. Argumentacja kasacji wskazuje, że skarżący w istocie upatruje obrazy tego przepisu w odmiennej interpretacji materiału dowodowego sprawy w stosunku do przyjętej przez oba procedujące w sprawie Sądy, w konsekwencji zaś w odmiennych ustaleniach w zakresie strony podmiotowej przypisanego Ł. T. czynu. Podkreślić należy, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych. W pełni zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, dokonane przez sąd *a quo*, także w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynu. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie można również uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Apelacyjny przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w O. oceny dowodów.

Podobnie ocenić należy zarzut obrazy art. 434 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, i to w takim tylko zakresie, w jakim orzeczenie zostało zaskarżone, zaś odstępstwa od tej zasady są dopuszczalne jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie. Oznacza to, że przy

braku środka odwoławczego na niekorzyść, sytuacja oskarżonego w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu. Sąd drugiej instancji nie może m.in. orzec surowszej kary pozbawienia wolności, ani dokonywać nowych ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Apelacyjny takich zmian w zakresie przypisanego Ł. T. czynu z art. 148 § 1 k.k. ani w części dyspozytywnej wyroku, ani też w części motywacyjnej, nie dokonał. Nie wskazał ich także wnoszący kasację. Wszystkie fakty przesądzające przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu oraz wybór reakcji karnej za popełnione przestępstwo, zostały ustalone w orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy – dzieląc w pełni ustalenia faktyczne i ocenę prawną zachowania oskarżonych dokonaną przez Sąd pierwszej instancji – dokonał jedynie ponownej oceny okoliczności wpływających na wymiar kary, dochodząc do przekonania, że orzeczoną karę pozbawienia wolności obu oskarżonym należy złagodzić. W świetle powyższego nie doszło w instancji odwoławczej do naruszenia i tego przepisu prawa procesowego.

Chybiony jest także zarzut z punktu II kasacji. Tylko tytułem przypomnienia wskazać należy, że obraza prawa materialnego polega m.in. na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można zaś mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych. Powyższe uszło uwagi skarżącego, jako że już z konstrukcji zarzutu, w szczególności z zawartego w nim stwierdzenia, iż „z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż Ł. T. działał z bezpośrednim zamiarem pobicia pokrzywdzonego” wynika, że obrońca skazanego w istocie kwestionuje w ten sposób ustalenia faktyczne orzekających w sprawie sądów, co do zamiaru sprawcy. Taki zaś zabieg w postępowaniu kasacyjnym, co oczywiste, jest niedopuszczalny.

W tym stanie rzeczy, wobec oczywistej bezzasadności wszystkich zarzutów wywiedzionych przez skarżącego, kasację właśnie jako taką należało oddalić.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

eb